

Jan Krajczyński

Ogólnopolskie sympozjum kanonistów poświęcone znaczeniu przemówień papieskich do Roty Rzymskiej dla doktryny kanonistycznej i orzecznictwa kościelnego w sprawach małżeńskich

Ius Matrimoniale 13 (19), 261-267

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

**Ogólnopolskie sympozjum kanonistów poświęcone
znaczeniu przemówień papieskich do Roty Rzymskiej
dla doktryny kanonistycznej i orzecznictwa kościelnego
w sprawach małżeńskich**

Sprawozdanie

Katedra Kościelnego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, którą kieruje ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski, zorganizowała w dniu 17 października 2007 r. kolejną ogólnopolską konferencję naukową, poświęconą zagadnieniom z zakresu kanonicznego prawa małżeńskiego i rodzinnego. W sympozjum, które odbyło się w Auli im. Jana Pawła II UKSW, wzięło udział kilkaset osób, w tym liczne grono kanonistów polskich, pracujących w różnych ośrodkach naukowych, trybunałach kościelnych i administracji diecezjalnej oraz pokaźna grupa studentów prawa kanonicznego. Kanwę dla wspomnianych obrad stanowiły wybrane przemówienia, które wygłosili kolejni Biskupi Rzymscy i Dziekani Roty Rzymskiej podczas dorocznych audiencji papieskich dla pracowników Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej, inaugurujących kolejny rok pracy sądu. Tematem konferencji było znaczenie przemówień papieskich do Roty Rzymskiej dla doktryny kanonistycznej i orzecznictwa kościelnego w sprawach małżeńskich.

Oficjalnego otwarcia sympozjum dokonał Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego, ks. prof. dr hab. Józef Wroceński. Zaznaczając, iż jest to kolejna już konferencja naukowa, organizowana przez Wydział Prawa Kanonicznego UKSW z myślą o środowisku polskich kanonistów, życzył przybyłym udanych obrad. Przemówienie powitalne w imieniu Rektora i Rektoratu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego wygłosił prof. dr hab. Tadeusz Klimski. Wyrażając radość z powodu zorganizowania sympozjum, pozdrowił serdecznie prelegentów i uczestników spotkania, życząc wszystkim dobrego samopoczucia w gościnnych murach uczelni oraz owocnych obrad i dyskusji. Pierwszą część spotkania zakończyło ogólne wpro-

wadzenie w temat konferencji, którego dokonał główny organizator spotkania, ks. prof. W. Góralski. Mówca przedstawił zwięźle dzieje Trybunału Roty Rzymskiej, jego ustrój i zakres działalności; zapoznał zebranych z historią papieskich spotkań z członkami Kolegium Prałatów Audytorów, Oficjałów i Adwokatów prowadzących sprawy przy wspomnianym trybunale; poinformował ich o publikacjach przemówień wygłaszanych podczas tych specjalnych audiencji; określił walor prawny rzeczonych wystąpień, zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy wykonują prawo w Kościele; wreszcie – odniósł się do bogatej problematyki wymienionych przemówień i uzasadnił wybór tematu konferencji naukowej.

Konferencja składała się z dwóch sesji naukowych, zakończonych ożywionymi dyskusjami. W przerwie między posiedzeniami uczestnicy sympozjum mogli nabyć publikacje z zakresu prawa kanonicznego wydane przez Wydawnictwo UKSW, wymienić poglądy, zjeść przygotowany przez organizatorów obiad, zwiedzić systematycznie unowocześniany kompleks uniwersytecki. Sesji przedpołudniowej przewodniczył ks. prof. dr hab. Ryszard Sztuchmiller z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; po obiedzie obrady prowadził ks. prof. dr hab. Henryk Stawniak, Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW.

Pierwszym prelegentem był jeden z audytorów Roty Rzymskiej i pracownik naukowy Studium Rotalnego, ks. dr Grzegorz Erlebach z Rzymu. Mówca sformułował temat swego wystąpienia następująco: *Iudex ius dicit? Wybrane kwestie o funkcji Roty Rzymskiej na podstawie przemówień dziekanów do papieży*. Najpierw scharakteryzował on przemówienia Dziekanów Roty Rzymskiej adresowane do papieży w związku z uroczystymi inauguracjami roku sądowego. Zazaczył, iż poczynając od 1911 roku, kiedy to – według dostępnych mu danych – Pius X po raz pierwszy przyjął na specjalnej audiencji Dziekana i audytorów Roty Rzymskiej, aż do czasów Soboru Watykańskiego II wspomniane wypowiedzi miały charakter wystąpień okolicznościowych, których autorzy wyrażali radość ze spotkania z najwyższym sędzią Ludu Bożego i zapewniali go o swoim oddaniu. Z czasem przemówienia Dziekanów – wprawdzie nie posiadające żadnego znaczenia dyrektywnego czy doktrynalnego – stanowiły sposobność do przedstawienia Biskupowi Rzymskiemu kwestii, które interesowały Trybunał Roty Rzymskiej; wreszcie – Dziekani przemawiali w imieniu wszystkich trybunałów kościelnych. Pośród tematów

podnoszonych przez kolejnych Dziekanów wspomnianego trybunału kolegiального, często gruntownie opracowanych i odzwierciedlających myśl autorów, prelegent wskazał następujące: podziękowanie za audiencję; inteligentne posłuszeństwo wobec papieża w stosowaniu prawa przez audytorów rotalnych; odniesienie do bieżących dokumentów papieskich; przypomnienie, że Rota stanowi trybunał apostołski; określenie funkcji Roty Rzymskiej; podkreślenie gwarancji, jakie posiadają strony w korzystaniu z prawa; jedność orzecznictwa sądowego; wsparcie, jakiego poprzez wyroki udziela Rota sądom niższych instancji; zwrócenie uwagi na konieczność odpowiedniej motywacji wyroków; podejmowanie kwestii dotyczących Studium Rotalnego i trybunałów lokalnych; analiza świata i aktualnych wydarzeń kościelnych, ustosunkowanie się do poszczególnych kwestii procesowych, mianowicie: przygotowania sędziów, ich odniesienia do Boga, ich trudności, zadań adwokatów, szybkiego prowadzenia procesów. Dalej mówca wyliczył wybrane postulaty *de lege ferenda*, przedkładane przez Dziekanów Roty Rzymskiej, w tym: by w III instancji sprawy o nieważność małżeństwa były rozpatrywane tylko przez wspomniany trybunał apostołski a młodzi byli lepiej przygotowani do życia w małżeństwie. Prelegent zaznaczył jednocześnie, że w poszczególnych przypadkach *jurisprudencja* rotalna faktycznie miała wpływ na stanowienie prawa. Jako przykład podał on przepis kan. 1095 KPK, który ma swe źródła w orzecznictwie rotalnym. Podsumowując swe wystąpienie, mówca stwierdził: Jest jasne, że sędzia *ius dicit*. Nie jest on jednak sędzią prawa, ale sędzią osób. Te sądzi według faktów, uwzględniając czynniki egzystencjalne i kulturowe stron. Sędzia aplikuje prawo, a nie je wyprzedza.

Kolejny wykład, który przedstawił ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański, pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, poświęcono *entelechi* prawa w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII skierowanych do pracowników Roty Rzymskiej. Mówca zaznaczył na wstępie, że *entelechią* nie jest prawo, ale prawda. Dusza ludzka chce poznać prawdę; ona też stanowi cel każdego wysiłku intelektualnego, w tym tego, który podejmuje badacz i sędzia kościelny. Tutaj prelegent zauważył, iż ten ostatni chce poznać i rozstrzygnąć prawdę sporną, ale sama prawda nie jest sporna; ona po prostu jest. Sędzia zaś ma rozstrzygnąć, które ze zdań sprzecznych, przedstawianych przez strony, jest prawdziwe.

On orzeka o prawie, odnaleziona zaś w jego słusznym wyroku prawda jest jednoznaczna z prawem. Dalej autor wskazał na podstawowy problem wykładu, mianowicie: prawda formalna, czyli udowodniona wobec sędziego, czy prawda materialna, przyznając zarazem wyraźnie, że ta pierwsza nie zawsze zgadza się z tą drugą. Odwołując się do wystąpienia Piusa XII z 1941 r., mówca podkreślił, że prawda, która stanowi podstawę wyroku, jest prawdą materialną. Konsekwencją tego jest zasada, zgodnie z którą sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa nigdy nie przechodzą w stan rzeczy osądzonej. Według Piusa XII, uwydatniającego zasady: pewności moralnej, jedności przysługującej wszystkim uczestnikom procesu małżeńskiego i stosowania prawa – kontynuował prelegent – wyroki mają zmierzać do osiągnięcia tej właśnie prawdy materialnej. Bolejąc, że coraz więcej jest procesów o nieważność małżeństwa, papież zdecydowanie przypomina, że prawidłowe rozstrzygnięcie spraw służy tak świętości małżeństwa, jak i dobru osób. Tutaj – zaznaczył mówca – papież domaga się pewności moralnej, tj. takiej, która wyklucza wszelką rozumną wątpliwość i opiera się na pozytywnych przesłankach, mianowicie na udowodnionych faktach, wziętych razem. Aby osiągnąć wspomnianą pewność, sędzia powinien przestrzegać kanonicznych reguł dowodzenia. Aczkolwiek – jak podkreślił wykładowca – reguły te nie mogą stać się przeszkodą w dochodzeniu prawdy. Stąd potrzeba tu przestrzegania funkcji przynależnych wszystkim uczestnikom procesu; wszyscy oni mają działać *pro rei veritate*. W tym miejscu mówca poczynił następującą konstatację dotyczącą relacji wybranych uczestników procesu względem prawdy: przemówienie Piusa XII wpłynęło na działania obrońców wężła małżeńskiego, ale nie na postawę adwokatów stron; ci ostatni bowiem – zwłaszcza ci z poradni prawnokanonicznych – nie mówią o prawdzie, ale o uzyskaniu nieważności małżeństwa. Następnie, przywołując wskazane przez Piusa XII zasady: zbawienia dusz oraz pierwszeństwa swobodnej oceny dowodów przed formalizmem prawnym, nadto – zaznaczając, że prawda obiektywna jest tylko jedna, prelegent określił działania, jakie winien podjąć sędzia w razie powstania wątpliwości co do nieważności małżeństwa. Wreszcie, podkreślając, że orzeczenie sądu powinno wyrażać prawdę o małżeństwie i człowieku, mówca podjął problem relacji, jaka istnieje między prawdą a niedojrzałością emocjonalną. Przyznając, iż istnieje dyskusja co do tego, co jest osobowością prawidłową, a co zaburzona, stwierdził, że w poszczególnym przypad-

ku można orzec nieważność małżeństwa tylko wtedy, gdy wykazano istnienie niedojrzałości w czasie ślubu. Tymczasem, zauważył prelegent, rzadko się zdarza, by w wyroku wskazywano, do podjęcia jakich konkretnie istotnych obowiązków małżeńskich strona była niezdolna. Na zakończenie swego wystąpienia mówca odnosząc się do postulatu wyrażonego przez Piusa XII, by wyroki nie odbiegały od zdrowego rozsądku, zapytał czy zdrowy rozsądek harmonizuje z chrześcijańską nauką o małżeństwie. Wskazując na odpowiedzialność audytorów za prawdę, także tę o małżeństwie i jego nierozzerwalności, oraz na potrzebę jej wyłożenia w wyrokach, prelegent stwierdził, że prawda procesowa suponuje prawdę naturalną i chrześcijańską o małżeństwie.

Autor kolejnego wystąpienia, ks. prof. W. Góralski, analizując zasady doktrynalne i wskazania praktyczne, dotyczące wymiaru sprawiedliwości w Kościele, jakie kolejni Biskupi Rzymscy skierowali do pracowników Roty Rzymskiej oraz pośrednio także do pozostałych trybunałów kościelnych i wszystkich osób, które zajmują się stosowaniem prawa kanonicznego, skupił swoją uwagę na roli i zadaniach obrońcy węzła małżeńskiego w procesie o nieważność małżeństwa. Swój wykład prelegent zatytułował następująco: *Urząd obrońcy węzła małżeńskiego w świetle przemówień papieży w latach 1939-2007*. Powołując się m.in. na wypowiedzi Piusa XII, Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI, mówca stwierdził: Zadaniem obrońcy, który jest stroną publiczną, jest podtrzymywanie węzła małżeńskiego. Powołany do współpracy w odkrywaniu prawdy, obrońca węzła małżeńskiego ma kierować swój wysiłek do poznania prawdy. Jego uwagi przedwyrokowe, które w żadnym wypadku nie mogą być tzw. „sztuczną obroną”, mają być przygotowane za ważnością małżeństwa, nie zaś *pro rei veritate*. Wskazując na szczególną rolę obrońcy w procesach o nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej, prelegent przestrzegł zarazem przed myleniem roli obrońcy z innymi uczestnikami procesu czy pomijaniem jego roli w dialektyce procesu. Zauważając, iż obrońca węzła małżeńskiego nie może konkurować z biegłym lub go zastępować, mówca podkreślił, że ma on czuwać nad zachowaniem zasad metodologii w dialogu między poszczególnymi uczestnikami procesu, zwłaszcza pomiędzy sędzią i biegłym. Określając kompetencje obrońcy węzła małżeńskiego i jego istotne zadania w zakresie dialogu sędziego z biegłym, w tym: interwencję w przypadku błędów w dialogu, który prowadzi

sędzia i biegły psycholog; czuwanie, by sędzia nie przyjmował niewłaściwych ekspertyz; troskę o to, by pytania kierowane do biegłego były właściwe; korzystanie z prawa repliki; złożenie apelacji w razie dostrzeżenia błędów, autor wykładu stanowczo stwierdził – powołując się na słowa Benedykta XVI – że dzięki udziałowi obrońcy jest zapewniona dialektyka procesu. Przyznając wreszcie, że największy wkład w określenie roli i obowiązków obrońcy węzła małżeńskiego wnieśli Pius XII i Jan Paweł II, mówca zakończył swoje wystąpienie następującą konkluzją: Obrońca węzła małżeńskiego broniąc ważności małżeństwa, nie może nie pozostawać w służbie prawdy; ma być za węzłem, ale z zachowaniem prawdy.

Ostatnią prelekcję, poświęconą prawu do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do audytorów Roty Rzymskiej, wygłosił ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zaznaczając, że papież po wielokroć podejmował wspomniany problem, zwłaszcza w alokucji z roku 1989, mówca już na wstępie swojego wystąpienia podkreślił, że porządek kanoniczny wpisuje się w powszechną ochronę praw człowieka. Zauważając następnie, iż prawo do obrony nie ma charakteru samoistnego, prelegent wymienił warunki niezbędne dla zagwarantowania tego fundamentalnego prawa, na które wskazuje pasterz Kościoła powszechnego. Pośród nich mówca wyliczył: prawo do sprawiedliwego procesu; realizację prawa do obrony według słusznych przepisów prawa pozytywnego; zachowanie przez sędziego zasad sprawiedliwości, godności człowieka i miłości. Podkreślając, że sprawiedliwy sąd opiera się na obiektywnej prawdzie a każda sprawiedliwa sentencja w procesie o nieważność małżeństwa wnosi istotny wkład w utwierdzenie zasady nierozzerwalności i odwrotnie, prelegent stwierdził stanowczo, że *favor matrimonii* identyfikuje się z *favor veritatis*. Kończąc swe rozważania, mówca wskazał działania, które stanowią praktyczne konsekwencje zachowania prawa do obrony, mianowicie: prawem do obrony nie można usprawiedliwiać dopuszczenia fałszywych dowodów i uchylenia się od oświadczeń; do ważności procesu nie jest konieczne faktyczne korzystanie z prawa do obrony, ale zagwarantowanie tego prawa; odmówienie prawa do obrony sankcjonuje nieusuwalną nieważnością wyroku; w wyroku należy określić środki, przy pomocy których wyrok może być podważony.

Sesję popołudniową zakończyła ożywiona dyskusja. Pośród kwestii, które szczególnie zainteresowały jej uczestników, należy wymie-

nić następujące: czy przemówienia Dziekanów Roty Rzymskiej zawierają postulaty o charakterze prawotwórczym; czy można mówić o stopniach pewności moralnej; czy w sprawach o nieważność małżeństwa znane jest pojęcie motywu przeważającego; czy jest uprawnione rozróżnianie przyczyny symulacji i przyczyny zawarcia małżeństwa; w jaki sposób powstają alokucje papieskie, adresowane do Roty; czy nieudostępnienie stronom uwag obrońcy węzła małżeńskiego jest odmową prawa do obrony; czy brak zgody sędziego dotyczący zabrania notatek po publikacji akt stanowi odmowę wspomnianego prawa; czy brak stałych adwokatów przy sądach kościelnych nie stanowi ograniczenia prawa do obrony?

Zwięźlej rekapitulacji ważniejszych tematów poruszonych w wykładach i dyskusji oraz zamknięcia konferencji naukowej dokonał Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego, ks. prof. dr hab. J. Wroczeński. Gospodarz spotkania zaprosił zgromadzonych na kolejne sympozjum przygotowywane przez pracowników naukowych WPK na dzień 12 grudnia 2007 r., tym razem – organizowane z okazji 50-lecia kwartalnika „Prawo Kanoniczne”.

Konferencję naukową bez wątplenia należy uznać za udaną i pożyteczną tak dla tych, którzy stosują prawo kanoniczne, jak je studiują. Wybór problematyki spotkania, tematów poszczególnych wystąpień, wreszcie – samych prelegentów okazał się, co potwierdziła m.in. dyskusja, jak najbardziej trafny. Więcej, ta ostatnia po raz kolejny dowiodła, że w środowisku tych, którzy wykonują prawo w Kościele, istnieje znaczne zapotrzebowanie na tego typu spotkania poświęcone zagadnieniom z zakresu kościelnego prawa małżeńskiego i rodzinnego.

Ks. Jan Krajczyński